

Buletyn Rektoratu

XXXIII NIEDZIELA ZWYKŁA, 13 LISTOPADA 2022r. NR 37 (510)



Kościół p.w. Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej



WYPOMINKI

W zakrystii lub do oznakowanych puszek w kościele możemy składać kartki wspominkowe z imionami naszych bliskich zmarłych. W ich intencji modlić się będziemy podczas nabożeństw różańcowych przez cały miesiąc listopad.

Nabożeństwa będą odprawiana codziennie o godz. 10.30 i 17.30, a w niedzielę o godz. 17.30.

Na kartce można zaznaczyć godzinę i dzień, w którym chcemy, aby modlono się za naszych zmarłych. Daje to okazję do osobistego uczestnictwa w nabożeństwie.

MSZE ŚW. WOTYWNE

Ku czci ŚW. JUDY TADEUSZA

Patrona od spraw trudnych i beznadziejnych

Msza św. w intencjach
składanych przez wiernych,
czwartek, godz. 8.00

Ku czci ŚW. BRYGIDY

Patronki Kościoła Pobrygidkowskiego

Msza św. w intencjach składanych przez wiernych
piątek, godz. 11.00

Ku czci ŚW. JANA PAWŁA II

Msza św. w intencjach składanych przez wiernych
każdego 16-go dnia miesiąca, godz. 11.00

LITANIA DO ŚW. JÓZEFA

W każdą środę wieczorną eucharystię o godz. 18.00 kończymy litanią do św. Józefa w nawie bocznej, gdzie znajduje się ołtarz z Jego wizerunkiem. Serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy.

LUBELSKIE

ZADUSZKI KRESOWE

Już po raz kolejny odbywają się w Lublinie Zaduszki Kresowe poświęcone pamięci zmarłych i pomordowanych Polaków mieszkających na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej. W intencji poległych w obronie Kresów Wschodnich RP, Lwowa, Grodna i Wilna; zamordowanych w Katyniu, Miednoje, Charkowie, Bykowni, Ponarach, na Wołyniu i na terenach województw lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego; zmarłych w sowieckich łagrach na Syberii i w Kazachstanie

zostanie odprawiona dziś, 13 listopada,
msza św. o godz. 12.00

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK, 14 listopada

7.00 +Bronisława Purc – gregorianka 14
7.00 O zdrowie, błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla księdza Jacka
7.30 +Ks. Kanonik Marian Soliński – gregorianka 14
11.00 +Jadwiga, Feliks Zajac, Józef Jarmołowski
11.00 + Piotr Kochan
11.00 +Tamara Sacharczuk (r)
18.00 +Zenon – gregorianka 14
18.00 +Józefa(k), Mieczysław Jakubczak, Beata Dziuba
18.00 Dziękczynna za pomyślną operację z prośbą o dalsze, skuteczne leczenie Grzegorza

WTOREK, 15 listopada

7.00 +Bronisława Purc – gregorianka 15
7.00 W intencji ofiarodawców
7.30 +Ks. Kanonik Marian Soliński – gregorianka 15
7.30 O zdrowie dla Stanisław, Leszek, Klaudia, Helena, oraz Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej
11.00 +Jadwiga, Feliks Zajac, Józef Jarmołowski
18.00 +Zenon – gregorianka 8
18.00 +Zofia Kaczmarek (15r)

ŚRODA, 16 listopada

7.00 +Bronisława Purc – gregorianka 16
7.30 +Ks. Kanonik Marian Soliński – gregorianka 16
11.00 +Jadwiga, Feliks Zajac, Józef Jarmołowski
11.00 +Jan Pacek (10r)
18.00 +Zenon – gregorianka 16
18.00 +Rafał (1 m-c)
18.00 +Henryk Lebioda

CZWARTEK, 17 listopada

7.00 +Bronisława Purc – gregorianka 17
7.30 +Ks. Kanonik Marian Soliński – gregorianka 17
8.00 **WOTYWA DO ŚW. JUDY TADEUSZA**
11.00 +Jadwiga, Feliks Zajac, Józef Jarmołowski
18.00 +Zenon – gregorianka 17
18.00 +Grzegorz trojanowski
18.00 +Zmarli z rodziny Kyców, Przekazów, Adamków, Świerszczów, Iwańczyków, Wolaninów

PIĄTEK, 18 listopada

7.00 +Bronisława Purc – gregorianka 18
7.00 O szczęśliwą operację dla ks. Władysława o powrót do zdrowia i Boże błogosławieństwo
7.30 +Ks. Kanonik Marian Soliński – gregorianka 18
7.30 +Zmarli z rodziny Popławskich, Savenok, Helena, Anna, Mikołaj, Włodzimierz
11.00 WOTYWA DO ŚW. BRYGIDY
11.00 +Jadwiga, Feliks Zajac, Józef Jarmołowski
11.00 +Zygmunt Boluk w 110 rocznicę urodzin, Mieczysława(k) Boluk, Jan Łucja Boluk i wszystkich zmarłych z rodziny Boluk
18.00 +Zenon – gregorianka 18
18.00 +Regina Sadurska
18.00 +Katarzyna, Rozalia, Wincenty

SOBOTA, 19 listopada

7.00 +Bronisława Purc – gregorianka 19
7.00 +Jadwiga Borowska (20r)
7.30 +Ks. Kanonik Marian Soliński – gregorianka 19
11.00 +Jadwiga, Feliks Zajac, Józef Jarmołowski

11.00 W intencji Teresy-Elżbiety
18.00 +Zenon – gregorianka 19
18.00 +Wiesława Marta (1r)
18.00 +Brygida, Stanisław

34 NIEDZIELA ZWYKŁA, 20 listopada

7.00 +Wojciech, Genowefa, Józef Stefańscy, Antoni, Marianna Figarscy, Janina oraz Zygmunt Siwek
8.00 +Ks. Kanonik Marian Soliński – gregorianka 20
9.30 +Bronisława Purc – gregorianka 20
11.00 +Jadwiga, Feliks Zajac, Józef Jarmołowski
12.00 +Zdzisław Sadurski (20), Kazimiera Sadurska, Adela, Stanisław Przybysz oraz zmarli z rodziny Sadurskich i Łukawskich
12.00 O zdrowie potrzebne łaski, błogosławieństwo Boże dla małego Kornela i jego rodziców
13.15 +Zenon – gregorianka 20
16.00 +Wanda i Stanisław Makuła, Katarzyna Mech
18.00 +Zofia Kicińska



Msze święte w intencji naszych bliskich zmarłych bądź w intencji osób żyjących (z okazji imienin, urodzin, rocznic zawarcia związku małżeńskiego) można zamawiać w zakrystii przed lub po każdej mszy świętej.

PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie wsparcie duchowe i materialne dla naszej świątyni!

Bezimienna 1 x 50,00 zł

Bezimienna 2 x 100,00 zł

Bezimienna 1 x 250,00 zł

W każdym tygodniu sprawujemy dziękczynną Mszę Świętą w intencji ofiarodawców.

Najbliższa we wtorek godz. 7.00

W modlitwie pamiętamy także o wszystkich zmarłych z naszej wspólnoty.

Nr konta PL 07 1520 1520 1215 2008 3567 0000

Nazwano mnie DOLINDO, co oznacza ból. Autobiografia

Najnowsza książka - autobiografia księdza Dolindo Ruotolo powstała w latach 1923-1925 pod wpływem natarczywych próśb jego spowiednika.

Jest arcydziełem duchowości, psychologii i introspekcji z żywymi i głębokimi akcentami, które odsłania duszę tego pobożnego, pokornego i skromnego kapłana.

Już do nabycia w sklepie u Brygidy.

Zapraszamy !!!

ZADUSZKI POBRYGIDKOWSKIE

27 LISTOPADA 2022r.

Za 2 tygodnie, w ostatnią niedzielę listopada, po każdej mszy świętej, w krótkiej modlitwie polecimy Bogu dusze wszystkich zmarłych, których życie związane było z naszą świątynią: duszę króla Władysława Jagiełły – fundatora naszej świątyni, dusze Ojców Brygidów, Sióstr Brygidek, Sióstr Wizytek i Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej, księży pracujących w naszym kościele, Polek i Polaków poległych w obronie niepodległości Ojczyzny, zamordowanych na Golgocie Wschodu, pochowanych w kryptach naszego kościoła i na dawnym cmentarzu wokół kościoła, dobrodziejów i wiernych naszego kościoła, którzy odeszli już do Pana. Miejszem upamiętniającym ich wszystkich jest umieszczona obok ołtarza św. Józefa płyta nagrobna z XV w. To jedna z nielicznych pamiątek z czasów, kiedy w naszym kościele były Siostry Brygidki.

Zachowała się ona w dwóch częściach. Powróciła po dwóch latach z konserwacji, którą przeprowadzono na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Płyta wykonana jest z jednego bloku skały marglistej. Skała ta należy do skał osadowych, przejściowych pomiędzy skałami węglanowymi a skałami detrycznymi, składa się przede wszystkim z wapienia (bardzo popularnego materiału budowlanego używanego w naszym regionie). Lico kamienia ze względu na jego wyjściową strukturę i teksturę jest chropowate w przeciwieństwie do innych płyt w naszej świątyni. W obramowaniu płyty znajdują się wyryte inskrypcje (‘‘Sub an(no) d(om)ini mcc [---] I [---] I [---]om [...] I [---]’), głębokość liter jak i herbu znajdującego się w centralnej części płyty (nieczytelny herb to poprzeczna belka, na końcu której znajdują się rozwidlenia wpisane w prostokątną ramkę zakończoną półkoliście) jest znacząca i wynosi około 3mm, co służyło do wlewu masy bitumiczno-żywicznej, która przez swoją głęboką barwę złocistego brązu oraz świetlistości zastygłej masy, miała uwypuklać wartości wizualne płyty. W niektórych miejscach pod masą żywiczną, w miejscach ryty znajdowała się brunatno czarna monochromia, która wraz z ołowiem tworzyła barierę izolacyjną dla wylewanej masy.

SŁOWO NA NIEDZIELE

„Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu”.



Dzisiejsza Liturgia jest liturgią „przychodzącego dnia Pańskiego”, liturgią napięcia, pragnącą wstrząsnąć sumieniami, bez pogrążania ich jednak w lęku.

Z jednej strony słyszymy wyrok Chrystusa na świątynię Jerozolimską, jaki się ziścił w roku 70, z drugiej, po wielu apokaliptycznych obrazach Chrystus powiada: „Ale włos z głowy wam nie zginie”. Sam zaś dzień, po którym nie będzie już następnego, pozostaje tajemnicą ukrytą w zamysłach samego Boga: „O dniu owym lub godzinie nikt nie wie [...] tylko Ojciec”.

Kres jest tak niewidzialny, jak początek.

Człowiek dzisiejszej cywilizacji nie tylko nie zna owej godziny czy dnia, ale wydaje się że jest też w jakiś sposób niewrażliwy na „rzeczy ostateczne”. A to za przyczyną marketingu świata wołającego „chwytaj dzień, chwytaj chwilę”. Z drugiej strony przyczyniają się do tego w jakiejś mierze „doczesne piekła”, jakie zgotowały nam minione stulecie, a i obecne wojny, żywioły, katastrofy. Człowiek często pyta w takich sytuacjach, czy może się spodziewać czegoś gorszego poza światem?

Odsuwamy od siebie owe rzeczy ostateczne, dla wielu stają się wyjątkowo obce czy śmieszne: z minionej epoki, ale jest także chwila jak ta dziś, kiedy stajemy w obliczu Słowa Chrystusa: do Niego przyznajemy się i w Jego obliczu czujemy to, co nie zniszczalne w nas, tym samym czujemy nadejście tego Dnia, czujemy, bo przecież trudno go sobie wyobrazić czy dokładnie opisać. Czujemy, że musi nadejść ten dzień. By została wyjaśniona historia każdego człowieka i wszystkich ludzi. By sprawiedliwie zostały ocenione ludzkie wybory, ludzkie dobro i popełnione zło... Któż może to ocenić lepiej jak tylko sam Bóg. Musi nadejść ten dzień Sprawiedliwości i Miłości jednocześnie.

Bóg jest Sędzią sprawiedliwym, ale nade wszystko jest Miłością. I to w Jej obliczu stanie nasze ludzkie życie, nasze ludzkie postępowanie.

W obliczu tej miłości sami odkrywamy nasze przeznaczenie ku wiecznemu szczęściu bądź potępieniu...



Jeżu, Ty się tym zajmij!

Kiedy widzisz, że sprawy się komplikują, powiedz z zamkniętymi oczami w duszy: „Jeżu, Ty się tym zajmij!”. Czyń tak za każdym razem! Czyńcie tak wszyscy, a ujrzyte wielkie, nieustające i ciche cuda! Daję wam słowo, na moją miłość – Jezus podyktował te słowa ojcu Dolindo Ruotolo w latach 40. XX wieku. W tym tygodniu, 19 listopada obchodzimy rocznicę Jego śmierci (1970).

Neapolitański tercjarz franciszkański, dziś sługa Boży, spisał w 33 tomach swoje duchowe przeżycia mistyczne, wskazówki dla kapłanów oraz to, co dyktował mu Jezus. Jego teksty są szczere, kipią pokorą i są trafną diagnozą kondycji dzisiejszego człowieka, są niczym kadr z często niełatwego życia kapłana. Trwa proces beatyfikacyjny Neapolitańczyka. To do niego św. o. Pio kierował ludzi. „Idźcie do ojca Dolindo!” – odsyłał pielgrzymów kapucyn. A o. Dolindo wręczał im „Akt całkowitego oddania Jezusowi”. „Nie kombinuj nic, tylko módl się tak, jak Jezus prosi” – dodawał.

Ksiądz Dolindo Ruotolo, ur. 6 października 1882 w Neapolu, Był piątym z jedenaściorga dzieci Raphaela, inżyniera i matematyka oraz Silvi Valle, potomkini neapolitańskiej arystokracji. W dzieciństwie cierpiał z powodu problemów ze zdrowiem oraz wskutek trudności finansowych rodziny. W 1896, po separacji rodziców, wraz ze swym bratem Elio trafił do Szkoły Apostolskiej Księża Misjonarzy, a trzy lata później został przyjęty do nowicjatu. 1 czerwca 1901 roku złożył śluby zakonne, po których poprosił o możliwość pracy na misjach w Chinach. Jednak jego prośbę odrzucono. Po święceniach kapłańskich, 24 czerwca 1905 roku został mianowany profesorem Szkoły Apostolskiej i zajmował się nauczaniem śpiewu gregoriańskiego. Przez krótki czas pracował w Tarencie oraz Molfecie, gdzie zajmował się reformą seminarium.

W latach 1907-1937 był podejrzewany o herezję, stawał przed Świętym Oficjum, był poddawany badaniom psychiatrycznym i zawieszany w obowiązkach. Dopiero 17 lipca

1937 pozwolono mu ostatecznie wrócić do posługi kapłańskiej w Neapolu, w parafii San Giuseppe dei Nudi. Pozostawił po sobie 33 tomy komentarzy biblijnych, liczne dzieła teologiczne, mistyczne i ascetyczne, tomy listów i zapisków autobiograficznych.

Po wylewie doznanym w 1960 lewa strona jego ciała była sparaliżowana; zmarł w 10 lat później. Jego grób znajduje się w kościele św. Józefa dei Vecchi w Neapolu. Grób wieńczy epitafium wyryte na czarnej marmurowej płycie obok fotografii kapłana z napisem:

„Zostawiłeś mnie okaleczonego w moim kapłaństwie, o Kościele święty, w ucisku niepokoju; nikt jednak nigdy nie mógł oddzielić mnie od ciebie... Moje kapłaństwo rozkwitło właśnie w strasznej pokorze i niczym bluszcz w setkach rozgałęzień zanurzam się w twoim wiecznym Kapłaństwie, o Jeżu”. Ksiądz Dolindo Ruotolo, *pover nulla*, nic nie znaczący biedaczyna.

Dziś, każdego dnia w Neapolu można spotkać Polaków przy grobie Ojca Dolindo. To ciekawe. Znany był wśród Neapolitańczyków, choć zdarzają się tacy, którzy o nim nie słyszeli. Przy samym kościele (trudno go dostrzec wśród zabudowań) ustawiają się sąsiedzi, sprzedający wodę polskim pielgrzymom. W kościele jest eucharystia w języku polskim i liczne teksty informujące o kościele. Widać żywe ślady Polaków.

Z Polakami wiąże Ojca Dolindo prorocтво o Janie Pawle II - prorocza wiadomość z dnia 2 lipca 1965 dotycząca obalenia komunizmu przez polskiego papieża. *„Maryja do duszy. Świat idzie ku zatracie, ale Polska, jak w czasach Sobieskiego, dzięki pobożności do Mojego serca będzie dzisiaj jak tamci w liczbie 20 tysięcy, którzy uratowali Europę i świat przed turecką tyranią. Polska uwolni świat od najstraszliwszej tyranii komunistycznej. Pojawi się nowy Jan, który w heroicznym marszu rozerwie kajdany i pokona granice narzucone przez komunistyczną tyranię. Pamiętaj o tym. Błogosławię Polskę. Błogosławię ciebie. Błogosławcie mnie”.* Ubogi ksiądz Dolindo Ruotolo – *ulica Salvator Rosa, 58, Neapol.*

Z inicjatywy parafii Matki Bożej Niepokalanej z Lourdes i św. Józefa dei Vecchi w Neapolu podjęto próbę wyniesienia go na ołtarze. 5 stycznia 1997 po uzyskaniu zgody Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie proces jego beatyfikacji został rozpoczęty.

Wydawca: Powizytkowski Ośrodek Kultury i Kościół Rektoralny pw. Wniebowzięcia N.M.P Zwycięskiej w Lublinie